

Dwa gole Tottiego, dwa trafienia Sommy i bramka Gervinho poprowadziły Giallorossich do pierwszego zwycięstwa na zgrupowaniu w Austrii. Zespół Rudiego Garcii wygrał 5-0, a trener wypróbował niektórych piłkarzy przez ponad 80 minut.

Poza Strootmanem i Balzarettim, Rudi Garcia nie mógł skorzystać z Romagnolego, Maiconą i De Sanctisa, którzy nie przyjechali do Bad Waltersdorf oraz kontuzjowanego w meczu z Interem Castana. Giallorossi rozpoczęli mecz z Torosidisem i Gervinho w składzie. Dla obydwóch był to debiut w przedsezonowych sparingach. I to właśnie lworyjczyk wdawał się od pierwszych minut obronie rywali we znaki. Po jednej z akcji minął na pełnej szybkości bramkarza, ale wyjechał z piłką za linię końcową. Później blisko dościsła do dogrania Torosidisa był Florenzi, ale futbolówkę wyłuskał w ostatniej chwili bramkarz. W 24 minucie Florenzi doszedł za to do podania Tottiego, przelobował wychodzącego z bramki Kirnbauer, ale piłkę wybił z linii bramkowej jeden z obrońców. Chwilę później dobrą sytuację po akcji Pjanica miał Totti, ale przestrzelił fatalnie z 8 metrów. Powodzenie przyniosła wreszcie akcja z 35 minuty. Totti minął bramkarza i z okolic linii końcowej dośrodkował na piąty metr, gdzie wbiegający z głębi pola Gervinho, trafił do pustej bramki. W końcówce połowy lworyjczyk mógł podwyższyć na 2-0, ale w jednej sytuacji trafił w boczną siatkę, w innej pogubił się przy przyjęciu piłki.

Po przerwie tempo meczu nieco siadło. Dopiero w 66 minucie bliski podwyższenia był Keita, który ograł obrońcę w polu karnym Eltendorf i uderzył mocno z 8 metrów. Niestety, futbolówka trafiła w poprzeczkę. Chwilę później nie pomylił się Somma. O to było jednak trudno. Młody obrońca wykorzystał podanie od Florenziego, po szybkim rzucie wolnym rozegranym przez Tottiego i wepchnął piłkę z dwóch metrów. W 76 minucie świetną okazję zmarnował Borriello. Napastnik został obsłużony znakomitym podaniem przez Ucana, minął bramkarza i uderzył. Golkipier jednak zdążył się rzucić i sparować futbolówkę na korner. Co nie wyszło tym razem, udało się chwilę później. Totti przejął piłkę na 16 metrze i firmowym lobem przerzucił bramkarza. Minęły zaledwie 2 minuty i Il Capitano wystąpił ponownie w roli głównej. Wyłuskał pressingiem piłkę obrońcy, a następnie został przez niego sfaulowany w polu karnym. Jedenastkę wykorzystał pewnym strzałem w boczną siatkę. Po dwóch kolejnych minutach było już 5-0. Strzał Borriello sparował bramkarz, ale piłka spadała pod nogi przesuniętego na prawą obronę Sommy, który trafił do pustej siatki.

ELTENDORF - ROMA (0-1)

0-1 Gervinho 35'

0-2 Somma 68'

0-3 Totti 78'

0-4 Totti 80' - kar.

0-5 Somma 82'

ROMA (4-3-3) : Lobonç - Torosidis (Capradossi 70'), Benatia (Somma 65'), Astori, Cole - Pjanić (Ucan 70'), De Rossi, Keita (Paredes 83') - Gervinho (Borriello 65'), Totti (Sanabria 83'), Florenzi

Ławka: Destro, Emanuelson, Iturbe, Ljajić, Nainggolan, Skorupski, Švedkauskas

Autor: abruzzi